

# Ozorowski, Mieczysław

---

## Zarys historyczny teologii małżeństwa w średniowieczu

---

Studia Teologiczne 14, 269-277

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KS. MIECZYŚLAW OZOROWSKI

## ZARYS HISTORYCZNY TEOLOGII MAŁŻEŃSTWA W ŚREDNIOWIECZU

**Treść:** Wstęp; I. Era karolińska; II. Okres od X do XII wieku; III. Wiek XIII - czas syntez; IV. Humanizm, Reformacja i Sobór Trydencki; Zakończenie.

### WSTĘP

Małżeństwo jest ustanowione przez Boga zaraz po stworzeniu człowieka. Świadcstwo tego faktu znajdujemy w pierwszych rozdziałach księgi Rodzaju. Jest to małżeństwo monogamiczne, gdzie mężczyzna i kobieta łączą się ze sobą na całe życie, aby rozwijać miłość i przekazywać życie swemu potomstwu. Chrystus uświęca ten związek małżeński, podkreślając jego jedność i nierozzerwalność. Chrześcijanie w starożytności zasadniczo przyjęli zwyczaj i prawo małżeńskie używane w cesarstwie rzymskim. W dużej części było ono zgodne z ideałem chrześcijańskim. Odrzucano wszystko to, co prowadziło do rozwiązłości i do rozpadu małżeństwa. Od czwartego wieku Kościół próbuje wypracować własną wyraźną doktrynę i praktykę odnośnie do małżeństwa i rodziny. Na Zachodzie dużą rolę odegrał św. Augustyn. Wraz z upadkiem cesarstwa rzymskiego na Zachodzie powstaje nowa sytuacja. Napływają ludy germańskie, które posiadają swoje własne zwyczaje i prawa odnośnie do małżeństwa.

### I. ERA KAROLIŃSKA

Po upadku Rzymu, Europa Zachodnia opanowana jest przez liczne plemiona germańskie, które przyjęły chrzest, ale zachowały swoje zwyczaje odnośnie do małżeństwa. Przez kilka wieków panuje anarchia i niewiele posiadamy przekazów

pisanych z tego okresu. Na przełomie VIII i IX wieku, w epoce karolińskiej następuje krótkie odrodzenie. W tym okresie krystalizują się dwie klasy ludzi: klasa feudalna i chłopci. O rodzinie chłopskiej niewiele wiemy, ponieważ pisemne przekazy odnoszą się przeważnie do rodzin arystokratycznych. Małżeństwo pozostaje sprawą rodzinną, a nawet polityczną.

Znanych było kilka rodzajów małżeństwa: małżeństwo oficjalne (*Muntehe*), małżeństwo *duńskie*, zawierane mniej oficjalnie przez wręczenie pannie młodej w noc poślubną podarunku zwanego *Morgengabe*. Znane też było małżeństwo służących i niewolników, którzy byli pod całkowitą władzą swoich panów.

Małżeństwo oficjalne (*Muntehe*) na dworze było sprawą rodzinną i często zawierano je w celu umocnienia pozycji politycznej rodu. Posiadało ono kilka etapów: zaręczyny i zaślubiny. O małżeństwie decydował szef rodu. Przy czym narzeczeni często byli jeszcze w młodym, a nawet dziecięcym wieku. Pomiędzy zaręczynami i ślubem upływał często okres kilku lat. Niekiedy powodowało to, trudne do uniknięcia, perturbacje<sup>1</sup>.

Istniało też małżeństwo mniej oficjalne, niekiedy zwane małżeństwem na sposób *duński*, dla podtrzymania pokoju publicznego (*Friedelehe*). Nie był to zwykły konkubinaty, ponieważ małżeństwo to posiadało także oficjalny charakter, a publicznym znakiem jego zawarcia był podarunek (*Morgengabe*), cena dziewictwa, wypłacany nazajutrz po nocy poślubnej. Dzieci rodzące się z takich związków miały mniejsze uprawnienia niż dzieci z prawowitego małżeństwa. Dziewczyna była bardziej wypożyczona niż oddana na zawsze mężowi. To wypożyczenie posiadało uroczysty charakter, na mocy kontraktu i swobodnej decyzji, w pokoju. Małżeństwo takie można było zawsze zerwać i zastąpić związkiem prawowitym. Praktykę taką stosował Karol Wielki w stosunku do swoich córek<sup>2</sup>.

Małżeństwo służących i niewolników zależało całkowicie od ich panów. Niewolnicy zasadniczo nie mieli prawa do zawierania małżeństwa. Plagą społeczną zaczyna być małżeństwo przez porwanie. Byli oni ścigani przez władze świeckie i kościelne.

Głównym celem małżeństwa jest zrodzenie potomstwa. W epoce karolińskiej uważano, że małżeństwo powinno przekazywać krew, tak aby jej jakość nie uległa zmianie, zwyrodnieniu. Dużo zależało od kobiety. *Nie traktowano jej jako zwykłe miejsce przejściowego pobytu, jak to występuje dziś w pewnych kulturach Czarnej Afryki. W Europie karolińskiej i pokałolińskiej wierzono w istnienie spermy kobiecej, a w każdym razie we współuczestnictwo w jednakowej mierze kobiety i mężczyzny w akcie poczęcia; wierzono także, iż natychmiastowym skutkiem stosunków seksualnych było nierozłączne zmieszanie obu krwi*<sup>3</sup>. W tym też okresie pojawia się problem tego, co decyduje o małżeństwie: wzajemna zgoda czy współżycie małżeńskie. Kościół zwraca uwagę na publiczność zawarcia związku małżeńskiego.

<sup>1</sup> G. Mathon, *Le mariage des chrétiens*, t. 1: *Des origines au concile de Trente*, Paris, Desclée 1993 s. 132; J. Chélini, *L'aube du Moyen Age*, ch. 2: *Une société de conjugati. Les moeurs, le mariage*, Paris, Picard 1991 s. 133-240; J.-L. Fladrin, *Un temps pour embrasser. Aux origines de la morale sexuelle occidentale VI-XI siècle*, Paris, Seuil 1983.

<sup>2</sup> G. Duby, *Rycerz, kobieta i ksiądz. Małżeństwo w feudalnej Francji*, Warszawa, PIW 1986, s. 45-49.

<sup>3</sup> G. Duby, dz. cyt., s. 40-41.

W roku 829 w Paryżu pod przewodnictwem cesarza Ludwika Pobożnego zbiera się synod biskupów, którzy wypowiadają się także w sprawach małżeństwa. Swoją naukę formułują w ośmiu tezach<sup>4</sup>:

1) *Ludzie świeccy powinni pamiętać, że małżeństwo zostało ustanowione przez Boga.*

2) *Nie powinno się zawierać małżeństwa dla pożądlivosti lecz raczej z przyczyny pragnienia potomstwa.*

3) *Należy zachować niewinność (dziewictwo) aż do ślubu.*

4) *Kto ma małżonkę, nie powinien mieć konkubiny.*

5) *Ludzie świeccy powinni wiedzieć, jak miłować żonę w czystości i że winni są okazywać jej szacunek jako istocie słabej.*

6) *Intencją aktu seksualnego z żoną nie powinna być rozkosz, lecz spłodzenie potomstwa; mężczyźni powinni wystrzegać się stosunków z żoną, gdy jest ona brzemenna.*

7) *Jak rzekł Pan, nie należy oddalać żony, z wyjątkiem przypadku rozpusty, a raczej starać się żonie udzielić wsparcia, zaś ci, którzy po oddaleniu żony z powodu rozpusty biorą sobie inną, popełniają wedle słów Pana, grzech cudzołóstwa.*

8) *Chrześcijanie powinni unikać kazirodztwa.*

Ten zwięzły tekst odsyła do obszernego dzieła biskupa Jonasza z Orleanu, który od 820 roku pisał traktat *De institutione laicali*<sup>5</sup>. Małżeństwo, ustanowione przez Boga, według tego autora, jest najlepszym lekarstwem na pożądlivość seksualną. Jonasz idzie w swych poglądach za św. Augustynem. Do dóbr małżeństwa zalicza on, poza potomstwem także przyjaźń. W ten sposób w małżeństwie odnajdujemy obraz mistycznego związku Boga ze stworzeniem. Przyjaźń ta prowadzi do czystości małżeńskiej, całkowitej abstynencji, przez co małżeństwo staje się *związkiem braterskim*. Ta doskonała forma małżeństwa jest jednak prawie nieosiągalna dla ludzi poddanych we władanie grzechu. Obowiązkiem małżonków jest również chrześcijańskie wychowanie swego potomstwa. Biskup Jonasz w swoim dziele stara się o podniesienie poziomu życia moralnego w małżeństwie, wskazując, że wszyscy, duchowni i świeccy, są wezwani do *chwaly* w Chrystusie<sup>6</sup>.

Innym wielkim pisarzem tego okresu jest Hinkmar arcybiskup Reims (845-882), który pozostawił bogatą korespondencję w tym zakresie. Udziela on w nich porad małżeńskich. Hinkmar uważa małżeństwo za szlachetną instytucję, w której przebiegłość kobiet i brutalność mężczyzn ulegają złagodzeniu. W ten sposób rodzi się harmonia, której owocem jest potomstwo. Arcybiskup Reims podkreśla również wartość jedności cielesnej w małżeństwie, jako należącej do misterium tego związku, w ten sposób nawiązuje do tradycji germańskiej<sup>7</sup>.

Odnośnie liturgii sakramentu małżeństwa z tego okresu nie mamy wiele świadectw. Synody wymagają w tym okresie, aby małżeństwo było publiczne, ale nie oznacza to, że istniał w kościele jakiś specjalny odrębny rytuał. Jonasz i Hinkmar wspominają o błogosławieństwie małżeńskim, ale nie przypisują mu większej roli.

<sup>4</sup> *Cartulaire de Marmoutier pour le Danois*, wyd. E. Marbille, nr 60, cyt. za G. Duby, dz. cyt., s. 33.

<sup>5</sup> Jonasz z Orleanu, *De institutione laicali*, L. II. PL 106, kol. 167-234.

<sup>6</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 142-148.

<sup>7</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 148-156.

Małżeństwo należało do domeny zwyczajów i tradycji rodzinnych. Wyjątkiem w tej dziedzinie jest *List do Bułgarów* papieża Mikołaja I<sup>8</sup>. Papież podaje w nim opis zawarcia małżeństwa w Kościele.

Podsumowując możemy powiedzieć, że w tym okresie za małżeństwo prawowite uważano: 1) związek ludzi dobrze urodzonych i równych sobie pochodzeniem społecznym, 2) zawierany za zgodą rodziców, aby wykluczyć porwanie, 3) zawarty w sposób publiczny podczas uroczystej ceremonii (niekoniecznie religijnej), 4) małżeństwo musi być skonsumowane, przez akt cielesny bowiem rozpoczyna się życie wspólne<sup>9</sup>.

## II. OKRES OD X DO XII WIEKU

Od wieku X Kościół narzuca swoje prawo i dowartościowuje pojęcie sakramentu. W tym okresie następuje kolejne odrodzenie w Kościele. Podjęty jest wówczas wysiłek personalizacji jedności małżeńskiej i oderwania jej spod władzy feudalno-rodzinnej. Małżeństwo było sprawą klanu, którego szefowie decydowali o ewentualnych związkach małżeńskich swoich wasali. Małżeństwo jest jedną z podstaw systemu feudalnego. Szansę na małżeństwo mieli zasadniczo tylko pierwotni synowie, młodsi mieli do wyboru drogę zakonną lub przygodę na wyprawie krzyżowej. Sytuacja w Kościele jest trudna. Papiestwo jest osłabione przez skandaliczne postępowanie papieży. Duchowni powszechnie nie zachowują celibatu. Pojawiają się też ośrodki heretyków, kwestionujących w duchu manicheizmu instytucję małżeństwa. Jednym z bardziej znanych reformatorów początku XI wieku jest biskup Burchard z Wormacji (1007-1012). Dokonał on zebrania tekstów normatywnych pod nazwą *Decretum*. Służyły one dla duchowieństwa tamtej epoki m.in. jako podręcznik do rozwiązywania problemów związanych z małżeństwem<sup>10</sup>. Ważną rolę w zmianie sytuacji odegrała reforma papieża Grzegorza VII (1073-1085).

Spośród wybitnych pisarzy tego okresu należy wymienić biskupa Chartres o imieniu Iwo (1091-1116), który pozostawił wiele pism na ten temat i ponad 300 listów. W swoich listach odwołuje się on do tradycji prawa rzymskiego. Kładzie nacisk na równość pochodzenia współmałżonków i na dobrowolnie wyrażoną zgodę, która tworzy małżeństwo. Sakramentalność małżeństwa nie jest przez tego biskupa wyraźnie wyznana, być może z obawy, że małżeństwo jest sprawą cielesną i z tego powodu nieuchronnie obciążone winą<sup>11</sup>. W XI i XII wieku, ostatecznie powszechnie zostaje przyjęte stwierdzenie, że wzajemna zgoda czyni małżeństwo. Przyjęty jest więc *consensus* ale za cenę licznych małżeństw ukrytych.

W XII wieku powstaje wiele klasztorów, a przy nich wiele szkół. W Kościele pojawiają się profesjonalni teolodzy, zajmujący się pogłębianiem i badaniem prawd wiary. Jest to okres rozwoju prawa kościelnego, jak również czas systematyzacji teo-

<sup>8</sup> Mikołaj I, *List 97*, PL 119, kol. 979-980.

<sup>9</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 151.

<sup>10</sup> G. Duby, dz. cyt., s. 61-80; Por.: J. Gaudemet, *Le mariage en Occident. Les moeres et le droit*, Paris, Cerf 1987.

<sup>11</sup> G. Duby, dz. cyt., s. 167-185; G. Mathon, dz. cyt., 174-181; Y. Labonté, *Le mariage selon Yves de Chartres*, Rome 1965.

logicznej. Małżeństwo staje się jednym z tematów do opracowania systematycznego. W tym okresie postawiono wiele pytań w związku z małżeństwem, ale ostatecznych odpowiedzi jeszcze nie rozstrzygnięto. Obok biskupów pojawiają się teolodzy uczący na uniwersytetach, a klerowi diecezjalnemu przychodzą z pomocą zakony żebracze w prowadzeniu duszpasterstwa rodzinnego.

Spośród wielkich teologów tego okresu, zajmujących się sprawą małżeństwa należy wliczyć Hugo od św. Wiktora ze swoim dziełem *De sacramentis*<sup>12</sup>. Małżeństwo jest jedynym sakramentem, który istniał przed upadkiem człowieka. Posiada on szczególną wartość duchową i nie może być tylko rozumiany jako lekarstwo na grzech. Małżeństwo jest znakiem duchowej więzi pomiędzy Bogiem i ludzką duszą, czego przykładem jest księga Pieśni nad Pieśniami (*De sacramentis*, L. I, pars VIII, c. 13, PL 176, kol. 314). Małżeństwo posiada szczególne znaczenie symboliczne w stosunku do wcielenia, i oznacza jedność pomiędzy Chrystusem i Kościołem. Dla Hugo od św. Wiktora małżeństwo jest sakramentem przede wszystkim jako więź miłości, fundament wspólnoty małżeńskiej, z której dopiero rodzą się dzieci<sup>13</sup>. Małżeństwo opiera się na wzajemnej dobrowolnej zgodzie, która ratyfikuje wybór dokonany przez miłość. W swoim dziele *O dziewictwie Maryi* rozwija on myśl, że to właśnie wzajemna zgoda tworzy małżeństwo, a nie jedność cielesna<sup>14</sup>. W ten sposób wskazuje na duchowy wymiar małżeństwa i zmierza ku radykalnemu spirytualizmowi. Zrywa on z tradycją feudalną ale również i kościelną, że głównym celem małżeństwa jest potomstwo. Dla niego najważniejsza jest wspólnota (*societas*) małżeńska.

Powinniśmy również wspomnieć kanonistę Gracjana z Bolonii ze swoimi *De decretis*. Gracjan, mnich kamedulski i wykładowca w Bolonii, zebrał w swoich *De decretis* wokół podstawowych problemów (*causes*) podstawowe pytania i odpowiedzi papieży, synodów i Ojców Kościoła. Gracjan nie daje gotowych odpowiedzi ale pozwala, aby one dojrzywały. Zaslugą Gracjana jest przede wszystkim znalezienie odpowiedniej metody<sup>15</sup>.

Uczniem św. Bernarda i Huga od św. Wiktora był Piotr Lombard (+ 1159), który pozostawił księgę *Sentencji* (L.I-IV, PL 192). Piotr Lombard odrzuca wizję mistyczną i czysto spirytualistyczną Huga od św. Wiktora. Zgoda małżeńska i jedność cielesna posiadają swoje znaczenie symboliczne w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła, jedność cielesna oznacza zjednoczenie Chrystusa z naturą ludzką we Wcieleniu. Oczywiście to zgoda małżeńska czyni małżeństwo, a następnie przez połączenie cielesne mężczyzna i kobieta stają się małżonkami. Najważniejszym celem małżeństwa jest potomstwo, a następnie jest ono lekarstwem przeciw pożądlivości, dewiacji i nieczystości. Podkreśla on również wbrew innym autorom swego czasu, również pomiędzy kobietą i mężczyzną, która powinna panować w małżeństwie<sup>16</sup>.

W XI i XII wieku Kościół domaga się przeprowadzenia badania przedślubnego w celu wykrycia przeszkód do małżeństwa. Ślub powinien odbywać się również nie

<sup>12</sup> Hugo od św. Wiktora, *De Sacramentis*, L I-II, PL 176.

<sup>13</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 187-189.

<sup>14</sup> Hugo od św. Wiktora, *De virginitate B. Mariae Virginis*, PL 176.

<sup>15</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 197-199. Por.: J. Dauvillier, *Le mariage dans le droit classique de l'église depuis le Décret de Gratien (1140) jusqu'à la mort de Clément V (1314)*, Paris 1933.

<sup>16</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 199-204. Ph. Delhaye, *Pierre Lombard, sa vie, son oeuvre, sa morale*, Montréal, Paris 1960.



w domu, ale w kościele w obecności kapłana i z jego błogosławieństwem. W liturgii tego okresu panuje olbrzymie bogactwo rytuałów, które zmieniają się zależnie od regionu i kraju<sup>17</sup>. Rola kapłana przy zaślubinach nie jest jeszcze dokładnie określona.

### III. WIEK XIII - CZAS SYNTEZ

Wiek trzynasty jest złotym okresem średniowiecza. Następuje duży rozwój uniwersytetów i szkół kościelnych, w tym też okresie powstają olbrzymie *Summy* teologiczne, z których najcenniejszą jest ta napisana przez Tomasza z Akwinu. Małżeństwo jest rozpatrywane pod wieloma punktami widzenia: jego ustanowienia, jego celu, odnośnie prawa Bożego i naturalnego, małżeństwo jako sakrament, cele małżeństwa i wiele innych zagadnień. Św. Tomasz najpierw pyta, czy małżeństwo jest z prawa naturalnego. W swoich rozważaniach opiera się na filozofach przedchrześcijańskich takich jak Arystoteles czy Cyceon. Podaje on interpretację socjalną małżeństwa, które czyni z małżonków rodziców, którzy do końca życia powinni opiekować się swymi dziećmi. Wzajemny związek małżonków i ich przyjaźń są tylko niekonieczną możliwością<sup>18</sup>.

Małżeństwo uważane jest za kontrakt zawierany przez wzajemną zgodę nowożeńców, dlatego także małżeństwa niewiernych i pogan są ważne, ale nie sakramentalne ponieważ brakuje im chrztu i wiary. Małżeństwo jest wyraźnie zaliczane do siedmiu sakramentów. Jest ono ustanowione przez Boga w czterech etapach: 1) w raju przed grzechem, 2) jako lekarstwo pod panowaniem grzechu, 3) uzupełnione prawem możeszowym, 4) małżeństwo udoskonalone prawem Chrystusowym. Nie tyle ze względu na kontrakt ile na wyrażoną podczas jego wzajemną zgodę udzielona jest małżonkom łaska Boża. To sam Bóg ratyfikuje małżeństwo podczas wymiany przyrzeczeń ślubnych<sup>19</sup>. Św. Tomasz precyzuje, co jest materią i formą sakramentu.

Szafarzami sakramentu są sami nowożeńcy, ale sprawa nie jest ostatecznie rozstrzygnięta. Jeszcze w XIV wieku znana była formuła: *Ego conjugo vos...* - ja was jednoczę...<sup>20</sup>

Małżeństwo jest nadal często uważane tylko za lekarstwo przeciwko pożądliwości i dlatego nie przekazuje jakiejś specjalnej łaski, ponieważ zbyt związane jest z przyjemnością cielesną i z problemem pieniędzy (Piotr Abelard, Jakub z Vitry, Bonawentura). Jeżeli jest jakaś łaska to tylko związana z błogosławieństwem kapłana (Bonawentura, *In IV libros Sententiarum*, Dist. XXVI, art. II). Albert Wielki i Tomasz z Akwinu uważali jednak, że małżeństwo daje łaskę, która pozwala na łatwiejsze wypełnienie celu małżeństwa, jakim jest przekazanie życia dzieciom<sup>21</sup>.

Kaznodziejze z zakonów żebraczych pouczają wiernych jak się przygotować do małżeństwa, w jaki sposób się ludzie pobierają, jak należy żyć w małżeństwie, jakie są obowiązki itd. Nauczają oni nie tylko doktrynę Kościoła ale przekazują i utwier-

<sup>17</sup> J.-B. Molien, P. Mutembe, *Le rituel du mariage en France du XII au XVI siècle*, Paris Beauchesne 1974.

<sup>18</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 226-234.

<sup>19</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 242-248.

<sup>20</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 255.

<sup>21</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 260.

dzają uprzedzenia i przesady szczególnie ze szkodą dla kobiet i pogardą dla uczucia miłości<sup>22</sup>.

Miłość zaś staje się ulubionym tematem rozwijającej się literatury świeckiej w językach narodowych, propagowanej przez trubadurów. Miłość ta jest rozumiana jako pewien ideał, który jest niezależny od małżeństwa i kwitnie poza jego ramami, ustalonymi przez duchowieństwo. Za przykłady takich pism niech posłużą *Tristan i Izolda* czy *Roman de la Rose*. Kościół oczywiście nigdy nie zaakceptował tej literatury<sup>23</sup>.

#### IV. HUMANIZM, REFORMACJA I SOBÓR TRYDENCKI

Wiek XIV to koniec średniowiecza, rozluźnienie dyscypliny kościelnej i upadek obyczajów, także i ze strony duchowieństwa. Panuje plaga zawierania małżeństw ukrytych, często zawieranych w celu użycia seksualnego. Powszechnie podchodzi się z laksyzmem do prawa małżeńskiego. Małżeństwo jest ośmieszane. Duchowieństwo nie zachowuje celibatu. Kapłani się nie żenią ale posiadają nałożnice i dzieci z nimi. Mnisi z zakonów żebraczych gromadzą fortuny kosztem biednych. Nieślubne dzieci duchowieństwa i arystokracji często zajmują poważne stanowiska państwowe i kościelne. Miasta przepelnione są przemocą i gwałtem. Powstają system sędziowski świecki i policje pilnujące ładu w miastach<sup>24</sup>.

W wieku XV rozwijają się języki narodowe i dostęp do słowa pisanego staje się bardziej powszechny. Humaniści mówią o potrzebie reformy. Odwołują się oni do tradycji klasycznych. Początek temu odrodzeniu dają bogate miasta włoskie, gdzie mieszczaństwo pozwala sobie na solidną edukację. W małżeństwie widzą oni fundament życia społecznego<sup>25</sup>.

Jednym z bardziej znaczących humanistów jest Erazm z Rotterdamu, który pisze swoje *Encomium matrimonii* i *Enchiridion Militis christiani*. Broni on małżeństwa chrześcijańskiego i miłości małżeńskiej sprzeciwia się raczej celibatowi kapłanów. Erazm marginalizuje prawo małżeńskie. Podkreśla zaś, że prawdziwe małżeństwo opiera się na pieczęci miłości (*vera affection*)<sup>26</sup>.

Reformacja rozrywa jedność Kościoła. Luter i inni reformatorzy odrzucają małżeństwo jako sakrament ale zachowują i kodyfikują instytucję małżeństwa. Luter uznaje ustanowienie Boże instytucji małżeństwa podczas stworzenia człowieka, nie jest to jednak sakrament i nie udziela on specjalnej łaski. To wiara małżonków powoduje, że małżeństwo staje się miejscem uświęcenia. Pozwala także na rozwód w trzech przypadkach: impotencji, zdrady małżeńskiej i odmowy obowiązku małżeńskiego.

<sup>22</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 265-278; J. Longere, *Oeuvres oratoires des maîtres parisiens au XII siècle*, Paris 1975; G. Duby, M. Perrot, *Histoire des femmes*, t. II, Paris, Plon 1991 s. 71-119.

<sup>23</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 278-298; R. Nelly, *L'érotique des troubadours*, Toulouse, Privat 1963; G. Duby, *Amour et sexualité en Occident*, Paris, Seuil 1991; G. Paré, *Le Roman de la Rose et la scolastique courtoise*, Ottawa, Paris 1941.

<sup>24</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 202-209; J. Delumeau, *La peur en Occident*, Paris, Fayard 1978, s. 398-449. A. Lefebvre Teillard, *Les officialité à la veille du concile de trente*, Paris 1973.

<sup>25</sup> J.-C. Margolin, *L'humanisme en Europe au temps de la Renaissance*, Paris, PUF 1981.

<sup>26</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 323-333; E.-V. Telle, *Erasmus de Rotterdam et le septième sacrement*, Genève, Drozd 1954. Cl. Blum, *Dix conférences sur Erasme*, Genève 1988.



Związek małżeński, według tego reformatora, wymaga wierności ale też równości partnerów, sprawiedliwego podziału obowiązków, wydania na świat i wychowania dzieci. Stan małżeński jest święty, a przy jego zawieraniu pastor udziela błogosławieństwa. Małżeństwo jest sprawą publiczną, które podlega pod zmienną władzę danego okresu<sup>27</sup>. Małżeństwo jest zawierane przez wzajemną zgodę. Reformatorzy sprzeciwiają się małżeństwu ukrytym. Wymagają ogłaszania zapowiedzi, ślub odbywa się w świątyni w obecności pastora. Ceremonia małżeństwa zawiera kilka elementów: słuchanie Słowa Bożego, wymiana przyrzeczeń, modlitwa wstawiennicza i specjalne błogosławieństwo<sup>28</sup>.

Reakcją Kościoła na Reformację był obradujący przez kilkadziesiąt lat Sobór Trydencki. Kościół Katolicki na tym Soborze reformuje także swoją doktrynę w zakresie małżeństwa. Na ostatniej sesji soborowej w 1563 roku ogłoszony jest dekret *Tametsi* regulujący dyscyplinę małżeństwa chrześcijańskiego, ale nie jego doktrynę. Wiele kwestii pozostaje nadal niedopowiedzianych.

Ojcowie soborowi przypomnieli, że małżeństwo jest z ustanowienia Bożego a nie ludzkiego i należy do siedmiu sakramentów ustanowionych przez Chrystusa. Łaskę tego sakramentu Chrystus wysłużył przez swoją mękę i śmierć krzyżową. Małżeństwo jest nierozzerwalne i dożgonne, przez co Kościół sprzeciwia się rozwodom. Wprowadzono obowiązek badania przedmałżeńskiego odnośnie przeszkód i konieczność ogłaszania zapowiedzi. Ślub odbywa się w kościele w obecności własnego proboszcza i świadków, którzy potwierdzają wymianę przyrzeczeń małżeńskich. Wprowadzono też księgi parafialne, gdzie wpisywano zawarte małżeństwa. Małżeństwo tajne jest nieważne. Małżeństwo polega na dobrowolnej wzajemnej zgodzie, ale obecność kapłana i świadków jest koniecznym warunkiem do jego ważności<sup>29</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Przedstawiliśmy krótką historię teologii małżeństwa w średniowieczu. Po upadku Cesarstwa Rzymskiego na Zachodzie panuje anarchia i nie posiadamy wielu świadectw w tym zakresie. W okresie karolińskim znanych jest kilka sposobów zawierania małżeństwa. Jest ono sprawą rodzinną a jego celem jest potomstwo. Małżeństwo jest uważane za dobrowolny kontrakt, ale ważną rzeczą jest, aby było skonsumowane. Głównymi przedstawicielami tego okresu są Jonasz z Orleanu i Hinkmar arcybiskup z Reims.

Od wieku X Kościół umacnia swoje prawo do małżeństwa, które uważa za sakrament. W XII wieku dużą rolę w stosunku do rozumienia małżeństwa odegrali Hugo od św. Wiktora i Piotr Lombard. Wiek XIII to czas wielkich syntez, której najwybitniejszym przykładem jest *Summa* św. Tomasza z Akwinu. Duszpasterstwo

<sup>27</sup> L. Hege, *Le mariage selon Luther*, Positions luthériennes 1990(38), s. 45-68.

<sup>28</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 345-348; J.-J. von Allmen, *Bénédictions nuptiales et mariages d'après quelques liturgies de l'Eglise réformée*, w: *Mélanges liturgiques*, B. Botte, Louvain 1972, s. 1-18.

<sup>29</sup> G. Mathon, dz. cyt., s. 348-364; A. Duval, *Des sacrements au concile de Trente*, ch. VI: *Le mariage*, Paris, Cerf 1985, s. 281-325.

małżeństw i rodzin rozwijane jest z dużą gorliwością przez wędrownych kaznodziejów z zakonów żebraczych. Równolegle w kręgach trubadurów rozwija się ideał miłości, który niewiele ma wspólnego z małżeństwem. Ta literatura świecka była zwalczana przez Kościół. Koniec średniowiecza nazywa się upadkiem obyczajów i wielkim laksyzmem w sprawach małżeńskich. Humanisci nawołują do odkrycia dawnych wartości i kładą nacisk, tak jak Erazm z Roterdamu, na prawdziwe uczucie miłości, podstawę związku małżeńskiego.

Reformacja odrzuca małżeństwo jako sakrament, ale instytucję małżeństwa zatrzymuje jako ustanowioną przez Boga i konieczną dla porządku publicznego. Sobór Trydencki przychodzi z prawdziwą reformą także i spraw małżeńskich. Potwierdzona jest sakramentalność małżeństwa i zastrzone prawo kościelne w tej dziedzinie. Nadal jednak wiele kwestii pozostaje niedopowiedzianych.

### ESQUISSE HISTORIQUE DE LA THEOLOGIE DU MARIAGE AU MOYEN AGE

#### RESUME

Dans cet article nous avons présenté histoire de la théologie du mariage au Moyen Age. A l'ére carolingienne on voit une certaine renaissance des études sur le mariage. Il existe quelque formes du mariage: mariage officiel et le mariage pour la paix sociale. Le mariage est une affaire familiale. On le contracte par un consensus mais la consommation du mariage est aussi importante. Dès XI siècle l'Eglise fait un effort pour personnaliser le mariage et c'est théorie consensualiste qui fini par s'imposer. Vers la fin du XII et au XIII siècle le mariage devient un de sujet des disputes et de traités théologiques dont les exemples nous trouvons dans des *Sentences* de Pierre Lombard ou dans la *Somme théologique* du s. Thomas d'Aquin. Le mariage est considéré comme un sept sacraments. Les prédicateur des ordres mendiants se préoccupent de la pastorale familiale.

Le Moyen Age va vers son déclin. Paillardise et bâtardise éclosent sur une société pourrie. Les humanistes demandent une réforme. Au XVI siècle la Réformation déchire le tissu de chrétienté. Luter rejeté la sacramentalité du mariage mais garde cet institution qui vient de Dieu et qui est utile pour la société. L'Eglise catholique se reprend avec le concile de Trente. Le décret *Tametsi* régle (jusqu'à nos jours) la discipline du mariage sacramentel.